

PONIEDZIAŁEK, 27 listopada

- 7.00 – Za śp. Zofię Dańda, Marię i Stanisława Hajduk
- 18.00 – Za śp. Jana Stachurę (11 r. śm.)
- 18.00 – W intencji Bogu wiadomej

WTOREK, 28 listopada

- 7.00 – Za śp. Beatę Kielar (31 r. śm.)
- 18.00 – Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo dla Iwony
- 18.00 – W intencji Bogu wiadomej

ŚRODA, 29 listopada

- 7.00 – W intencji Bogu wiadomej
- 18.00 – Za Elżbietę Hankus (4 r. śm.)
- 18.00 – W intencji Bogu wiadomej

CZWARTEK, 30 listopada – św. Andrzeja Apostoła

- 7.00 – Za śp. Małgorzatę Pawlik z intencji koleżanek i kolegów ze SP
- 18.00 – Za śp. Grzegorza Cieślika w 1 r. śmierci i żonę Annę
- 18.00 – W intencji Bogu wiadomej

Pierwszy PIĄTEK, 01 grudnia

- 7.00 – W intencji Bogu wiadomej
- 18.00 – Za śp. Bogdana Batko (7 r. śm.)
- 18.00 – W intencji Bogu wiadomej

Pierwsza SOBOTA, 02 grudnia

- 7.00 – Za śp. Annę Sznajder, męża Władysława i zmarłych z rodziny
- 18.00 – Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo dla Celiny
- 18.00 – W intencji Bogu wiadomej

INIEDZIELA Adwentu, 03 grudnia

- 7.00 – Za parafian
- 9.00 – Za śp. Antoniego Pamulę
- 11.00 – Za śp. Sylwestra i Marię Grochal, córkę Zofię, śp. Helenę i Józefa Żołnierczyk
- 11.00 – W intencji Bogu wiadomej
- 16.30 – Za śp. Jana Kos (23 r. śm.), żonę Stefanię

„ŚWIĘTOŚĆ JEST PROSTA”
/Służebnica Boża Jadwiga Zamoyska/

Dnia 4 listopada br. obchodziliśmy 100. rocznicę śmierci Służebnicy Bożej Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej – wybitnej Polki, patriotki, pedagoga, wspaniałej kobiety, wiernej żony i oddanej matki, kandydatki na ołtarze Kościoła (...), która w Ewangelii Jezusa Chrystusa odkryła drogocenną perłę, dla której warto poświęcić życie. Urodziła się 4 lipca 1831 roku w Warszawie jako córka Gryzeldy Celestyny z Zamoyskich i Adama Tytusa Działyńskiego. Był to czas Powstania Listopadowego, którego konsekwencje poważnie zaciały nad przyszłym losem całej rodziny Zamoyskich. W wyniku represji pruskich rodzina została pozbawiona majątku, co sprawiło, że jej rodzice - mając sześcioro dzieci - stali się praktycznie tułaczami.

Jadwiga była ukochaną córką ojca, który wpoił jej patriotyzm, pasję naukową, zdecydowany charakter a także niezależność w myśleniu i działaniu oraz krytyczny dystans do rzeczywistości. Otrzymała [gruntowne] wykształcenie... Wyrastała na osobę niezwykle inteligentną, wszechstronnie utalentowaną, z usposobieniem pedagogicznym. W młodości - pod wpływem lektur, do których nie była przygotowana - Jadwiga przeżywała trudności w wierze. Zawsze jednak pragnęła doskonałości i piękna, co doprowadziło ją do odkrycia, że „doskonałość jest doskonałą tylko w swoim źródle, czyli w Bogu i tylko w Bogu”. W odkryciu tej prostej prawdy bardzo jej pomógł przyszły mąż, Władysław Zamoyski, [o którym pisał]: „Pierwszy raz zdarzyło mi się słyszeć mężczyznę mówiącego o rzeczach wiary i Kościoła z taką siłą i prostotą. Bóg i Ojczyzna, Ojczyzna i Bóg, o każdej porze dnia i nocy, w podróżach, na przechadzkach, wśród najrozmaitszych zajęć, rozmów, przy stole, zabawie, ta jedna myśl nieustannie go zdradzała, ta gorąca miłość Kościoła, Ojca św. i Rzymu”. Manifestacja wiary jej przyszłego męża wstrząsnęła Jadwigą do tego stopnia, iż odtąd - jak zapisze - „trzymałam się wiary jak pijany płotu, bo zrozumiałam, że bez niej zginę i dlatego, że za jej pomocą mogę siebie przezwyciężyć, znajdowałam potrzebną siłę do wykonywania obowiązków, do zwycięstwa pokus”.

W 1852 roku Jadwiga wyszła za mąż za Władysława Zamoyskiego. Z tego małżeństwa urodziło się czworo dzieci... Po kilku latach małżeństwa zmarła ich córeczka Maria, a dziesięć lat później mąż, generał Władysław Zamoyski, zaś w 1874 roku młodszy syn Witold... W tym trudnym położeniu Jadwiga nie załamała się, znajdując oparcie w duchowości księży oratorianów (...), a pośród wszystkich trudności wzmacniała się duchowo, przyjmując codziennie Komunię św., była bowiem przekonana, że „wiara prowadzi do połączenia z Bogiem w wieczności. Komunia św. jest początkiem tego połączenia już na ziemi, a choć w sposób ukryty, to nie mniej istotny [...]. Życie duchowe utrzymać i rozwijać się może tylko nieustannym odnawianiem i zasilaniem u swego właściwego źródła - Boga: *Jeśli nie będziecie jedli Ciała Syna Człowieczego, nie będziecie mieć żywota w sobie*”.

Po śmierci męża pozostała we Francji, postanawiając poświęcić resztę życia na służbę Bogu i Ojczyźnie. Gorąco pragnęła zmartwychwstania Ojczyzny. W tym celu utworzyła w Paryżu w 1880 roku „Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Społeczne Matki



Bożej Dobrej Rady”, skupiające osoby świeckie. Miała to być „Szkoła Życia Chrześcijańskiego” dla kobiet. Po przejściu rodzinnych dóbr w Kórniku przez jej syna, Władysława Zamoyskiego, założyła tam „Szkołę Domowej Pracy Kobiet”, częściej zwaną „Zakładem Kórnickim”; pierwszą szkołę gospodarstwa domowego na ziemiach polskich. Naczelnym hasłem Zakładu była potrójna praca: duchowa (modlitwa i medytacja), fizyczna i umysłowa. Hasło szkoły pojawiło się w hymnie zakładowym: „Służyć Bogu – służąc Ojczyźnie, służyć Ojczyźnie – służąc Bogu”. Wśród wielu różnych zadań, jakie podejmowała, najważniejszym było wychowanie młodego pokolenia. „Naród może odrodzić się tylko przez odrodzenie rodziny, a rodzina - przez odrodzenie jednostki” – pisała (...). Wiedziała, że nie ma autentycznego wychowania człowieka bez wychowania religijnego...

(...) Z uwagi na patriotyczne wychowywanie uczennic władze pruskie wydalają Zamoyską razem z jej szkołą z terenu Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Zamoyska przeniosła więc szkołę najpierw do Lubowli na Spiszu, a następnie do Kalwarii Zebrzydowskiej. Gdy w 1889 roku jej syn, Władysław, wygrał proces z Węgrami o dobra zakopiańskie i zakupił je dla Polski, ona - w tym samym roku - przeniosła szkołę do Kuźnic... Podczas swego pobytu w Zakopanem napisała szereg dzieł o tematyce religijno-wychowawczej. Najważniejsze z nich to: „O miłości Ojczyzny”, „O pracy”, „O wychowaniu”. Te prace - tłumaczone na francuski, angielski, hiszpański i włoski - przyniosły jej autorce sławę w całej Europie. Szkoła Jadwigi Zamoyskiej umożliwiła kilku tysiącom absolwentek zdobycie nowoczesnej wiedzy o prowadzeniu gospodarstwa domowego, ale także pozyskanie głębokiej formacji religijnej, ukształtowanie patriotyzmu oraz przygotowanie do wychowania własnych dzieci.

W 1919 Zamoyscy wracają do wolnej ojczyzny. Zatrzymują się w Zakopanym, a potem udają się do swego rodzinnego majątku w Kórniku. Był to tryumfalny powrót Generałowej po niemal 40. letnim wygnaniu... „Dla mnie - pisze Jadwiga - Bóg to porządek: moralny, intelektualny i materialny. Czyniąc porządek w swej duszy, w mych myślach, w mych uczuciach, w moim pokoju, na moim biurku, w moich szufladach, w moich wydatkach, w mojej pracy, w moim rozkładzie dnia, znajduję Boga, łączę się z Nim, kocham Go i modłę się do Niego”.

Zamoyska traktowała swoje życie jako służbę..., pragnęła naśladować Chrystusa, który „przyszedł służyć”. „Chodzi o to, aby tego ducha Chrystusowego, ducha służby Bogu, służby krajowi, służby bliźnim, wprowadzić w nasze społeczeństwo i zrobić z niego siłę żywotną, która podnosząc nasz naród moralnie, przyniesie odrodzenie i zmartwychwstanie”. Jadwiga Zamoyska zmarła w Kórniku dnia 4 listopada 1923 roku i została pochowana w kryptach tamtejszego kościoła.

Na początku lat trzydziestych XX wieku podjęto starania o beatyfikację Jadwigi Zamoyskiej... Świadectwem ówczesnych starań jest książka: „Jadwiga z Działynskich Zamoyska słuźbnica Pańska” – autorstwa Felicji Suchodolskiej, wydana w 1936 roku. Za zgodą poznańskiej Kurii Arcybiskupiej z dnia 15 czerwieca 1931 roku wydano specjalny obrazek z życiorysem Generałowej i tekstem modlitwy o jej „wywyższenie”. Dnia 27 listopada 2012 roku Kuria Metropolitalna w Poznaniu oficjalnie wszczęła proces beatyfikacyjny Zamoyskiej. Od tego momentu przysługuje jej miano Słuźbnicy Bożej.

Tak więc, jesteśmy przekonani że była to postać heroiczna. Myślenie Generałowej było światłe i prekursorskie w wielu obszarach, a swymi poglądami wyprzedzała epokę, w której żyła. (...) Jadwiga Zamoyska swoim heroicznym życiem - oddanym Bogu i Ojczyźnie - przypomina nam, że „świętość jest powołaniem każdej osoby ochrzczonej... Świętość jest prosta, to nic innego jak posłuszeństwo Bogu; to stworzenie posłuszne Stworzycielowi. To jest świętość”. Dzięki Jadwidze Zamoyskiej łatwiej zrozumiemy, że wszystkie stany życia - dzięki działaniu łaski Bożej oraz zaangażowaniu i wytrwałości każdego z nas - mogą stać się drogami uświęcenia. Ona sama pisała: „Świętość polega na cnotach dla każdego przystępnych, potrzeba tylko dobrej woli, woli wiernej, męźnej, roztropnej, cierplivej, pokornej, wytrwałej”.

List Pasternski Episkopatu Polski /fragmenty/

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

20 listopada – 03 grudnia 2023 r.

PONIEDZIAŁEK, 20 listopada – św. Rafała Kalinowskiego

- 7.00 – Józefa, Stefanię Kos i zmarłych z rodziny
- 18.00 – Za śp. Annę Siatka, męża Jana, Stefana, Ludwika, Emilię i Rozalię
- 18.00 – W intencji Bogu wiadomej

WTOREK, 21 listopada – Ofiarowanie NMP

- 7.00 – Za śp. Kazimierza Kasperka
- 18.00 – Za śp. Mariana i Helenę Wandas
- 18.00 – Za śp. Edwarda Malca z intencji żony Marii

ŚRODA, 22 listopada – św. Cecylii

- 7.00 – Za śp. Edwarda Malca z intencji córki z mężem
- 18.00 – O powrót do zdrowia dla Stanisława
- 18.00 – Za śp. Cecylię Cieślak i zmarłych rodziców

CZWARTEK, 23 listopada

- 7.00 – W intencji Bogu wiadomej
- 18.00 – Za śp. Józefa Józefę Pulanecką (29 r. śm.), męża Stanisława i zmarłych z rodziny
- 18.00 – Za śp. Edwarda Malca z intencji wnuków, Katarzyny, Zuzanny i Sebastiana

PIĄTEK, 24 listopada – św. Andrzeja Dung-Lac

- 7.00 – Za śp. Romana Żyłę (24 r. śm)
- 18.00 – Za śp. Tadeusza Grochała z intencji sąsiadki Czesławy Półtorak
- 18.00 – Za śp. Edwarda Malca z intencji żony Marii

SOBOTA, 25 listopada

- 7.00 – Za śp. Kazimierę i Władysława
- 18.00 – Za śp. Stanisława Wiechniaka z intencji wnuka Pawła
- 18.00 – Za śp. Marię i Stanisława Hankus, zmarłych rodziców i Zofię Mróz

XXXIV NIEDZIELA Zw., 26 listopada – Chrystusa Króla

- 7.00 – Za śp. Tadeusza Grochała w 1 r. śmierci
- 9.00 – Za śp. Stefana Ślęczkę (27 r. śm.), żonę Annę i zmarłych rodziców
- 11.00 – Za parafian
- 11.00 – Dziękczynna w 60-tą rocznicę urodzin Wandy Piątek
- 16.30 – Za śp. Anielę i Stanisława Ostrowskich